# GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 32. 24. Lutego 1817.

## Wiadomości zagraniczne.

### Wielka Brytaniia.

Na posiedzeniu Izby Niższey Parlamentu d. 28. Stycznia (*o którem namieniliśmy w krotkości w numerze 29tym gazety naszey*) zabrał Sir Francis Burdett głos w te słowa: „W skutku licznych prośb, które o reformę Parlamentu podane zostaną, donoszę, iż od dnia dzisieyszego za cztery tygodnie przedmiot ten przed Izbą obecną rozwinę."

Mowca Izby czytał potem mowę, którą Xiążę Rejent imieniem Jego Królewskiey Mości Parlament zagaił.

Lord Valletort rzekł: „Powinno to Izbie naywiększe zaspokoienie sprawić, że Jego Królewicowska Mość, Xiążę Rejent, od sprzymierzonych Mocarstw wszelkie zapewnienia względem powszechney spokoyności nieprzerwanie odbiera. Chociaż ostatnie wypadki woienne ciężkie cierpienia na Lud zwaliły, przecież wielki zamiar tego tak długo toczonego boiu, nakoniec chwalebnie iest osiągniętym, i nie powinniśmy pod naciskiem przemiiaiących przeciwności stawać się ofiarą rozpaczy; nie ma iuż więcey owego przemożnego i przymusowego panowania woiennego, które wszystkie Narody w krwawym potopie nurzało, i prawie całey Europy wolność niszczyło. Powróciło się panowanie porządku i spokoyność, a przywrócenie starodawnego obyczaiu i prawego zwierzchnictwa, winniśmy obecnemu, dawno upragnionemu pokoiowi. Nawet i w ciągu tego pokoiu, oręż nasz nowemi, chwalebnie zdobytemi wawrzynami, iest uwieńczony. W. Brytaniia i cała Europa za długo znosiły hańbę, którą cierpienie niewoli Chrześciian w Algierze słusznie dotykało. Bezpieczeństwo morza śródziemnego i rozległych iego brzegów zostało zdobytem, zdobytem przez świetną uchwałę rostropnego Rządu naszego, którą Lord Exmouth za pomocą naszey siły morskiey, do którey się eskadra Niderlandzka odważnie przyłączyła, tak chwalebnie wykonał. Wszyscy niewolnicy Europeyscy są uwolnieni, pokóy na przyszłość uroczyście przyrzeczony, a wysoki szacunek i poważenie, iakie ci Barbaryyczykowie Posłowi naszemu okazuią, iest walną przyczyną, abyśmy się za szczęśliwych poczytywali. Równe zaspokoienie sprawia nam ukończenie woyny Indyyskiey; nie pochodziła ona z iakieyście pomyłki Władców na ziemi tameczney zrodzonych; przez długie lata drażnił Napaul zwierzchnicze panowanie nasze; przez ustawiczne napady swoie stał się był chłostą Wschodnio-Indyyskiey Kompanii naszey. Wielkorządca, pełen zasługi Margrabia Hastings, postanowił położyć koniec tym nieładom, a iego czynności i mądrości winien iest nasz półwysep spokoyność i bezpieczeństwo swoie. — Co do wydatków rządowych musi Izba ze wszech miar doprowadzić do skutku wszelką oszczędność do wykonania podobną, iaka się tylko z pomyślnością publiczną zgadza. Nikt szczérzey nademnie nie może sobie życzyć zmnieyszenia wydatków naszych; atoli należy także zważyć, że wydatki rządowe są tem, co wagę i powagę potężnego Państwa utrzymuie. Rząd iest stróżem porządku towarzyskiego; Państwo nasze iest bardzo rozległe; osady nasze rozciągaią się po całey powierzchni okręgu ziemskiego. Muszę uwagę Izby zaostrzyć na to, że nic tak wielkich kosztów nie wymaga, iak słabość, i nic nie iest rozrzutnieyszem, iak niepewność. (Tu zawołano: Słuchaycie! Słuchaycie! Słuchaycie!) Xiążę Rejent pokłada w Izbie naywiększe zaufanie; stara się on rzetelnie ulżyć ciężarowi Ludu; pochwali on każdy plan, który mądrość iego za zgodny z bezpieczeństwem Państwa i z utrzymaniem wierzytelności kraiowey (kredytu) poczyta. Że przychody Państwa uszczerbek poniosły, nie zdaie mi się to bydź żadnym powodem do zwątpienia. Ostatniey zimy były przychody większe, aniżeli kiedy indziey; lecz czyliż z wypadków ostatnich gciu miesięcy mało nieuchronnych bankructw przepowiedzieć można? Jeżeli się oddamy rozpaczy, nie pomnożyż ta nędzy naszey? Mężnie znosić, opierać się uciskowi czasu, to musi nam świetny skutek sprawić. — Wprawdzie nędza powszechna w teraźnieyszym czasie, przyznana bydź powinna po naywiększey części przyczynom przypadkowym; wsze-

Iako należałoby dochodzić szczególniey bezpośrednich powodów tey nędzy. Pokóy, ustanie ogromnych wydatkow woiennych i stosowne onychże zmnieyszenie, skutkowały na przemyśle kunsztowym. Jeszcze ostatniego roku woyny wyd. no na klassy robocze 130 milionów, w roku następnym 70 milionów; w tym trudnym do wyżywienia się czasie, oddalono wielką liczbę maytków i żołnierzy, a nawet i wielu świeżo przyiętych officyalistow. Monopolium, którem cieszyliśmy się przez cały czas woyny, przymuszeni iesteśmy raptownie dzielić ze wszystkimi współubiegaiącymi się na wszystkich targach. Rok nieurodzayney zaszkodził strasznie naszemu poprawionemu, a tem samem wydatnieyszemu gospodarstwu rolniczemu, a niedostatek i wysokie ceny uciskaią teraz tych we dwóynasob, którzy znaydnią mało zatrudnienia dle siebie. Wszelakoż ten ucisk powoli ustanie. — Nayzgubnieyszy duch rozszerzył się między ludem klass uboższych; wbiiano mu w głowę, że nawet i Parlament postępuie wbrew Konstytucyi, że zmiana Rządu potrzebna, i że tylko Parlament cały rok ciągle trwaiący, byłby iedynie skutecznym środkiem pomocnym. Takowy Parlament był, stałem hasłem na początku rozruchów; tegoż samego hasła używano pierwey dla zbuntowania Irlandyi. Spodziewać się należy, iż podobne haniebne rozruchy nie będą ciągle niespokoić Oyczyzny, a Izba okazać musi chęć i siłę do zniszczenia wszelkiego przedsięwzięcia przeciwko Konstytucyi. Potrzeba zabezpieczyć kapitalistów, a klassom niższym wynaleźć nowe źródła zatrudnień. Jeżeli bezpieczeństwo nasze zagrożonem będzie przez rozruchy i bezrząd, bogactwo Kraiu naszego, szukać będzie schronienia w okolicach bezpiecznych. Izba wypełniać ma na tem posiedzeniu obowiązki trudne i niecierpiące żadney zwłoki. Oyczyzna i Swiat cały obróciły oczy na nią; iedna część Narodu spogląda na nią, aby doznała ulgi w nędzy swoiey; druga, aby się doczekała podpory własności swoiey i Konstytucyi (Słuchaycie! Słuchaycie! Słuchaycie!) Izba użyć ma wszystkiego dla utrzymania Konstytucyi, która nas tak długo uszczęśliwiała, Konstytucyi, którey pomimo wrzawy burzycieli żadna inna nie przewyższa, i która uznana iest za naydoskonalszą." — Lord Valletort wniósł przy końcu adres do Xięcia Rejenta, który niczem więcey nie iest, iak echem mowy Jego Królewicowskiey Mości.

P. Dawson popierał ten wniosek i mowił: „Zaiste stosunki, w iakich się teraz Parlament zgromadził, są nieskończenie ważnemi i trudnemi, i wymagaią połączoney siły w czynnościach, niemniey użycia wszystkich talentów Izby. Mowa miana z tronu, pomimo nędzy czasu, zawiera wiele zachęcenia, a nie daie żadnego powodu do smutku; iakoż zaiste ani rozpacz, ani wahanie się, nie zdołaią zmnieyszyć nędzy naszey. Jego Królewicowska Mość czuie trudne położenie nasze, i ceni usiłowania nasze dla uspokoienia Swiata; krew i skarby nie nadaremnie poświęcane były; pokóy uszczęśliwia Lud, którego duch polerowny i przemysł zaradzaią wszelkim ludzkim potrzebóm, i którego handel zaspokaiaia żądania nayodleglejszych Narodow. Zwycięztwo nad Algierem iest nowym tryumfem naszey potęgi na morzu, króra tylko dla tego przestaie zwyciężać, że nie może znaleźć nieprzyiaciela, któregoby pokonywać miała. (Słuchaycie!) Nędza Ludu wymaga uwagi Parlamentu, a w miarę gorliwości Izby w tym celu, musi Lud znosić cierpliwie niezbędne ciężary. Wzaiemne są obowiązki Rządu i Ludu. Kiedy położenie Europy potrzebowało ostatniey woyny, dzielił Lud z Rządem nadzieie, potrzeby i tryumfy. Teraz, będąc iuż u tego gorąco upragnionego celu, wygląda nay troskliwszey oszczędności i ulgi w ciężarach. Alež Rząd nie może dać tey ulgi tak prędko, doznaiąc ucisku długów. Nie podoba mi się, iż w mowie z tronu mówiono o zaległości w dochodach kraiowych; mądrze iednak dodano w niey, że kredyt rządowy musi bydź utrzymanym. Kray, który się oparł wszelkiey nędzy woienney, nie potrzebuie w czasie pokoiu wątpić o sobie. Taki niedobor (deficit) w dochodach, nie okazuie zagrażaiącego upadku. Zmnieyszył się wprawdzie handel, lecz szczególniey z tey przyczyny, że woyna zrodziła powszechne ubóstwo we wszystkich Kraiach. Potrzeby konieczne, przytłumiaią ze wszech miar handel artykułow służących do zbytku. Narody lądu stałego, muszą pierwey stawiać domy, Kościoły, a nawet wsie i miasta, nim będą mogły pomyśleć o skupywaniu płodow rękodzielnianych. Nie tylko to u nas, ale wszędzie panuie ubóstwo. Nędza nasza nie pochodzi ze spustoszenia woiennego, ale zrządziła ią szczególniey klęska kraiowa roku zeszłego. Chcemyż się złościć na Boga? Nędza nasza nie iest tak wielką, aby mądrość Izby nie potrafiła iey zaradzić; wszakże przez zgromadzenia buntownicze tylko się ieszcze pogorszy. Mężowie dobrego wychowania wmieszali się do tego dzikiego motłochu, którego iedynie samolubstwo zapala, i uwiedli go do gwałtów, którychby się był nigdy nie dopuścił bez buntowniczego ich natchnienia. Coż

zdołaią owi Dowodcy, gdy Lud omamiony utraci wolność swoią? Wśród bezprawiow i występkow wszelkiego rodzaiu, przepowiadaią oni religiię, iak owi fanatycy dawnych czasów, chodzący z Pismem S. w iedney, a z mieczem w drugiey ręce. Czas iest zniszczyć ducha buntowniczego, ukrywaiącego pod rozmaitemi świetnemi pokrywkami zamiary, których rozdrażniemi mężowie ludu tak gorliwie staraią się dopiąć. (Słuchaycie!) Zaiste, iawnie to okazać można, iż te dzikie burzenia się pospólstwa, nie zdołaią zachwiać stałey dostoyności tego Senatu. Spokoyność, porządek i bezpieczeństwo muszą bydź utrzymane, i wspierane wszelkiemi zmuszaiącemi środkami. Francya daie nam nayświetnieyszy i naychlubnieyszy w tem przykład; dowodzi nam ona, czego Rząd mocny i dzielny dokazać zdoła."

Pan Ponsonby rzekł: „W ogólności pochwalić muszę równie zacnego proponuiącego, iako też i tego Pana, który iego wniosek popierał. Co do nędzy powszechney i orzeźwienia ducha zsępiałego, wszędzie okazuiącego się, iestem zupełnie ich zdania. Przyznaię, iż los Oyczyzny iest w ręku Parlamentu, i że od uchwały Izby zawisła szczególniey iey szczęśliwość i spokoyność. Lecz daleki iestem od poczytywania za dobre tego wszystkiego, co się tylko zawierało w mowie Xięcia Rejenta; rozumiem przez to szczególniey radę, którą dali mu Ministrowie. W mowie przeszłoroczney powiedziano: „Xiążę Rejent poczytu„ie się za szczęśliwego oznaymuiąc WPanom, „że rękodzieła, handel i dochody Królestwa „są w stanie kwitnącym, a Jego Królewicowka „Mość zalecił nam, abyśmy WPanów zapew„nili: że możecie z iego strony spodziewać „się wszelkiey łatwości w przystąpieniu do ta„kowych środków oszczędności, któreby odpo„wiadały bezpieczeństwu Oyczyzny, i obecne„mu stopniowi, na którym teraz stoiemy w rzę„dzie Mocarstw Europy." Izba zarówno z Narodem iest teraz w tem położeniu, że może osądzić, iak dalece wyrazy owe tchnęły prawdą. — Zapewne Panowie pamiętać będą, iż podczas ostatniego posiedzenia nie było żadnego wniosku względem oszczędności, któryby nie doznał bezwarunkowego odporu. (Słuchaycie! Słuchaycie! Słuchaycie!) Nie proponowano żadnego ograniczenia, któremuby się Ministrowie dopóty nie opierali, póki głosowanie Izby nie wymusiło ich zezwolenia. Teraz zachodzi pytanie: czyli obietnice mowy tegoroczney będą lepiey dotrzymanemi, aniżeli owe z roku zeszłego. Kanclerz Skarbu utrzymywał, że fundusze konsolidowane miały trzy miliiony przewyżki. Gdzież więc iest ta przewyżka? Te trzy miliiony obrociły się w nicestwo. Jeden z funduszow do umarzania długów kraiowych, nie istnieie także iuż więcey. Zdaie się, że podobieństwo pozyskania kredytu u wierzycieli kraiowych, podobnież iuż spełzło. (Słuchaycie!) Że naywiększe cierpienia Oyczyzny przypisać należy przyczynom przypadkowym, iest grubą nieprawdą, którey Izba nie może powiedzieć Ludowi. Prawdziwą przyczyną biedy są długi kraiowe i podatki. — Jeżeli wezwiemy Lud, aby wszystko znosił cierpliwie i stale, odpowie nam na to: mówcie prawdę i obchodźcie się z nami po ludzku. Zamiast, co Ministrowie podatki pozmnieyszać mieli, utrzymali ie nadal, lub ieszcze ie pomnożyli. Przez przyięcie adressu oszukiwałaby Izba Lud, i utraciłaby w oczach iego swoią sławę. Powiadaią, że w mieście popełniono gwałty pod taynem przewodnictwem mężów, maiących złe zamiary; nie znam ia takich mężów. — Ależ życzeniem Izby iest pozyskać zaufanie Ludu; potrzeba więc, aby nie wierzyła na oślep Ministrom, i własnemi siłami kierowała sprawy kraiowe. Nie związkowi Ministrow, ale rzetelnym czuwaiącym Zastępcom swoim Lud ufa. Jakichże teraz wyszukaią Ministrowie źródeł pomocnych? Zostawiiąż nam handel lub rękodzieła iakową nadzieię? — Aby więc nadać adressowi obrót narodowości, przekładam następuiące poprawki onegoż: „Z nay„większym smutkiem doznaiemy ciągłych klęsk w „naszem rolnictwie, w rękodziełach i w hand„lu; trwożą nas niedobory w dochodach kraio„wych, i bezprzykładna, coraz bardziey wzma„gaiąca się nędza wszystkich klass Poddanych „Jego Królewskiey Mości. (O rzeczywistości „tego, dodał P. Ponsonby, nikt powątpiewać „nie może.) Chętnie pocieszać się chcemy na„dzieią, że ta nędza pochodzi częścią z oko„liczności przypadkowych, i że trwałość poko„iu przyniesie iakowąś ulgę; lecz źle pełnili„byśmy powinność naszą względem Jego Kró„lewicowskiey Mości, i stalibyśmy się winny„mi nader niebezpiecznego zeszkaradzenia „prawdy, gdybyśmy chcieli przed Xięciem Re„jentem taić przekonanie nasze: że ucisk „ciążący tak mocno na posiłkowych źródłach „Oyczyzny, rozciągleyszym iest w swoiey dzia„łalności, strasznieyszym w swoich skutkach, a „przeto, że przyczyny onegoż są powszechniey„szemi, głębiey wkorzenionemi, a zatem tru„dnieyszemi do uchylenia, aniżeli podczas u„kończenia któreykolwiek z woien dawniey„szych. Jesteśmy mocno przekonani, że wszy„stkie stany tęż samą wzorową stałość i cierpli-

)( 2

„wość, z iaką dotąd znosiły takie brzmię nędzy, „zachowaią ciągle wśród ciężarów, niezbędnie „koniecznych w tak naglących potrzebach Kraiu. Aby iednak gotowość tę utrzymać, obowiązkiem będzie Izby okazać Współobywatelom swoim przez czuyne wykonywanie udzielonej sobie władzy, że ofiary, których wymaga od nich bolesna powinność, według właściwych potrzeb Kraiu ograniczone zostaną.— „Uznaiemy łaskawą życzliwość Jego Królewicowskiey Mości, wyrażoną w mowie z tronu; „wszelako musiemy niestety wynurzyć żal nasz, „że nie wcześniey doradzono Jego Królewicowskiey Mości zaprowadzenie środków nayściśleyszey oszczędności i ograniczenia, osobliwie co do naszey woyskowości. Prędkie i „dzielne zmnieyszenie tych i owych części wydatków rządowych, uważać będą wierni Poddani Jego Królewskiey Mość za krok pierwszy do ulżenia cierpieniu, i zaradzenia uciążliwościom, na które słusznie Lud się uskarza. Aby bydź w stanie Jego Królewicowską Mość wesprzeć radą swoią, szczególniey „względem dopełnienia obowiązku, którego obecne położenie Oyczyzny tak nagle wymaga, „zaleci Izba niezwłocznie, aby roztrząsano ściśle położenie Narodu."

Panu Bagge Bathurst, zdawała się ta poprawka adressu całkiem niepotrzebną.

P. Lambe rzekł: „Wyprawa do Algieru, którey dążanie iako skutek zamiłowania Rodu ludzkiego tak wysoce sławią, wydaie mi się politycznem awanturnictwem. Jeżeli Angliia działała w tem istotnie bezinteressownie i za sprawę innych, dalszy ciąg takiego awanturnictwa może daleko ieszcze doprowadzić; mogą nas formalnie godzić do palenia i mordów; bo zaiste, właśnie pod Algierem, dowiedliśmy cudowny talent do tego. — Daleko więcey ieszcze gorszącą iest rzeczą od tego awanturnictwa, że łamiemy narodowe słowo nasze, któreśmy święcie dali; podobnież wiarołomstwo względem wierzycieli kraiowych, nie może zaiste pomyślnego odnieść skutku w sprawianiu ulgi Ludowi. Kredyt kraiowy przywróconym bydź może tylko naymędrszą oszczędnością i nayściśleyszem ograniczeniem. Parlament gotów iest proponować ten iedyny środek ratunku; zdaie się, że Ministrowie są także do tego przygotowani, podobnież i Lud. — Zachodzi więc tylko pytanie: czyli też rzetelnie podadzą sobie rękę do równego i zbawiennego celu, lub też, czyli ma powstać bezprzykładna i smutna walka, która okropną stać się może. — Staraią się Izbę odstraszyć, aby się nie wdawała w odmiany, mówiąc, że przez to mogłaby naruszoną bydź publiczna spokoyność; upominaią nas, abyśmy nie słuchali próśb Zgromadzeń Ludu; z tem wszystkiem prośby takowe zasadzaią się na świętey prerogatywie wolnego Ludu Angielskiego. Bunt za wolność i prawa iest łgarzem, który nigdy danego słowa nie dotrzymuie. Przez bezrząd i tyranię, prowadzi bunt do despotyzmu woyskowego. Szanować należy prawa Ludu, aby zapobiedz bezprawiom."

Pan Grant spodziewał się, że wytrwałość Izby potrafi ochronić Kray od podobnych niebezpieczeństw.

Tu przerwane zostały rosprawy Izby Niższey przez poselstwo Izby Wyższey względem zboieckiego napadu na Xięcia Rejenta, i przystąpiono do słuchania Lorda Jakóba Murraja, który był naocznym świadkiem tegoż napadu. (*Donieśliśmy iuż o tem obszernie w 20tym numerze gazetey naszey.*) Z tego powodu rozprawę względem ułożenia adressu, odłożono na dzień następuiący.

Rada mieyska Londynu uchwaliła iednomyślnie adres powinszowania Xięciu Rejentowi, ze uszedł szczęśliwie niebezpieczenstwu. Słychać, że Jego Królewicowska Mość przesłać ma wkrótce do Parlamentu poselstwo względem zapobieżenia podobnym buntowniczym zamachom.

Z obwinionych o zaszłe w Spafields dnia 2go Grudnia r. z. rozruchy, maytek Cashman skazany iest na śmierć, a Simmond i Matheus na siedmioletnie roboty.

Przypłynął do Londynu okręt, który d. 15. Grudnia r. z. opuścił wyspę S. Heleny. Rozeszła się zaraz potem pogłoska o tayney korespondencyi, którą Bonaparte utzymywał przez Pana La Casesa we Francyi i Anglii, w zamiarze uwolnienia się. Młody pewien chłopiec wriawić miał tę korrespondencyę, którą P. La Cases utrzymywał w cyfrach na kitaycie wszywaney do sukień. — W skutku tego, zamknięto osobno Pana La Casesa, a środki ostrożności przeciw Bonapartemu podwoiono.

## Królestwo Polskie.

Po zgonie Hrabiego Tomasza Ostrowskiego, Prezesa Senatu Królestwa Polskiego, Męża dla wzorowych cnót iego obywatelskich i domowych powszechnie poważanego, zgasł znowu w Warszawie d. 14. Lutego w 82gim roku wieku swoiego Xiądz Onufry Kopczyński, Autor Grammatyki Języka Polskiego, ułożoney systematycznie i filozoficznie w owym ieszcze czasie, gdzie żaden Naród podobną poszczycić się nie mógł.